

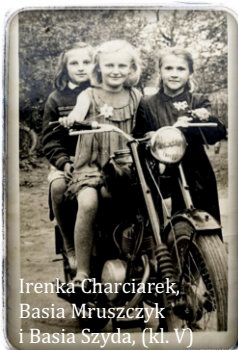
## ZE STAREGO ALBUMU



Pogrzeb ks. Fr. Olka, 08.04.1957 r.



Zygmunt Mesjasz,  
Warszawa, 28.09.1945 r.



Irenka Charciarek,  
Basia Mruszczyk  
i Basia Szyda, (kl. V)



Praca w majątku dworskim w Makowiskach,  
ok. 1941 r.



Pamiętka szkolna Janiny Mesjaszówny,  
Makowiska 1918 r.



Wyprawa nad Wartę, ok. 1955

Więcej zdjęć:  
[www.makowiska.pl](http://www.makowiska.pl)



Procesja Maryjna, Makowiska



Pierwsza Komunia Święta, 08.07.1945 r. (ks. Fr. Olek)

# OPIEKUN

Kwartalnik parafii pw. Św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach NUMER 4 (28) grudzień 2021



Drodzy czytelnicy

oddaję do Waszych rąk świąteczny numer naszego czasopisma, którego lektura może być doskonałą pomocą w owocnym przeżyciu Świąt Bożego Narodzenia. Wcielenie i Narodzenie Syna Bożego, które było przełomowym wydarzeniem w historii ludzkości, może stanowić przełom także w życiu każdego człowieka: mężczyzny i kobiety, ojca i matki, męża i żony, dziecka, dziadka i babci. Syn rodzi się dla każdego i w każdym chce znaleźć dom. Pozwólmy, aby zagościł w naszych sercach i obdarzył je pokojem i miłością.

Ks. Andrzej Chrzanowski  
Proboszcz

## A TY, JAKI DAR NIESIESZ NOWONARODZONEMU?



Mozaika Trzech Magów (VI w.) Bazylika Sant'Apollinare Nuovo, Rawenna, Włochy

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA pw. św. Józefa Oblubieńca NMP  
Makowiska, ul. Radomszczańska 56/62;  
Kontakt: tel.: 34 311 16 84 e-mail: [iparafia@op.pl](mailto:iparafia@op.pl) [www.makowiska.pl](http://www.makowiska.pl)

# PRZED NAMI...

## GRUDZIEŃ

- 19.12 – Kiermasz Bożonarodzeniowy
- 24.12 – godz. 9.00 - Powitanie żłóbka  
godz. 24.00 – Pasterka
- 25.12 - Narodzenie Pańskie  
- godz. 12.00 - Msza św. za chorych i starszych wiekiem
- 26.12 – Niedziela Świętej Rodziny
- 28.12 – Święto Świętych Młodzianków
- 31.12 – Msza św. na zakończenie roku z nabożeństwem dziękczynno-przebłagalnym i sprawozdaniem duszpasterskim (godz. 16.00)

## STYCZEŃ

- 01.01 – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi
- 06.01 – Objawienie Pańskie
- 07.01 – pierwszy piątek m-ca
- 09.01 – Niedziela Chrztu Pańskiego;  
- Poświęcenie świec komunijnych dla dzieci klas III (godz. 9.00)
- 18-25.01 – Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan
- 21.01 – Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 23.01 – Niedziela Słowa Bożego
- 25.01 – Nawrócenie św. Pawła Apostoła
- 26.01 – Świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa
- 28.01 – Św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła

## LUTY

- 02.02 – Ofiarowanie Pańskie;  
Dzień Życia Konsekwowanego
- 04.02 – pierwszy piątek m-ca
- 05.02 – Św. Agaty, dziewicy i męczennicy
- 11.02 – NMP z Lourdes;  
Światowy Dzień Chorego
- 14-27.02 – Ferie zimowe
- 18.02 – Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 26.02 – Popielec

## NIEDZIELA ŚWIĘTEJ RODZINY 26 grudnia 2021

### MODLITWA ZA NASZĄ RODZINĘ

Pozdrawiamy Cię gorąco Święta Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy obrana przez nas za Panią i Królową naszego domu. Przez Twą troskliwą miłość macierzyńską błagamy Cię najgoręcej, zachowaj mieszkańców naszego domu w zdrowiu i bezpieczeństwie, broń od ognia, kradzieży, wypadków i innych nieszczęść, a nade wszystko od niespodziewanej śmierci w stanie nieprzyjaźni z Bogiem.

Matko Nieustającej Opieki, uproś naszej rodzinie u Syna Twego wzajemne zrozumienie, gotowość pomocy, zdolność przebaczenia oraz szczerą, cierpliwość i miłość w codziennym życiu. Spraw, by w naszej rodzinie było jedno serce i jeden duch. Bądź zawsze naszą troskliwą Opiekunką. Amen.



Francesco da Cotignola Święta Rodzina, XV w.

## REKOLEKCJE ZE ŚW. MAKSYMILIANEM KOLBE

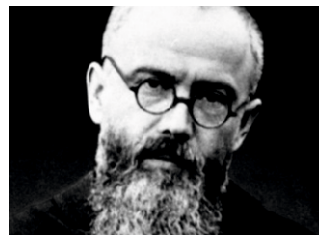
*Byłem w jednym bloku z Maksymilianem. (...) Na apelu Gajowniczek stał w drugim rzędzie. Jak go wybierali, to wystąpił Kolbe, który stał w przedostatnim szeregu, bo był wysoki. W momencie, gdy się to działo nie zdawali sobie sprawy, że to będzie aż tak wielka ofiara. (...) Człowiek patrzył tylko, żeby z apelu do bloku puścili, bo to oznaczało, że przeżyje noc. (...) Dopiero na bloku to przeżywalimy. To był wielki, heroiczny czyn. (ze wspomnień Mirosława Firkowskiego).*



Tegoroczne rekolekcje adwentowe w naszej parafii wygłosił o. dr. Rafał Kwiatkowski, franciszkanin z Niepokalanowa. W głoszonym nam słowie Bożym często przywoływał postać św. Maksymiliana Marii Kolbego jako wzór wypełnienia woli Bożej do końca.

Niech tych kilka poniższych myśli i życiowych wskazówek wielkiego świętego naszych czasów pomoże nam jeszcze bardziej zrozumieć na czym polega świętość, jak osiągnąć pokój serca i zbawienie duszy.

### Myśli Ojca Maksymiliana



- ❖ *Z ufnością czyn, co masz czynić, nie wdając się w sprawy innych; tak uzyskasz o wiele więcej czasu do wypełniania własnych obowiązków.*
- ❖ *Upomnienie jest aktem miłości.  
Przyjmuj je z wdzięcznością.*
- ❖ *Choćbyśmy się najwięcej trudzili i zamęczali - niewiele zrobimy, jeżeli nie damy dobrego przykładu.*
- ❖ *Dużo może być wiedzy, ale miłości w życiu nie widać.*

*Tylko ta wiedza, która wypływa z miłości, ma wartość.*

- ❖ *Źródłem pokoju jest zdać się na wolę Bożą: robić, co jest w naszej mocy, resztę zostawić staraniu Bożej Opatrzności i zaufać jak dziecko Matce swej najlepszej.*
- ❖ *Pan Bóg nie mierzy modlitwy na metry i jej wartość wcale nie zależy od ilości odmawianych różańców czy koronek.  
Istotą modlitwy stanowi wzniesienie myśli i duszy do Boga.*
- ❖ *Modlitwą wszystko (prawdziwie pozytywne) na pewno otrzymasz.  
Ale natrętnie, stale módl się; z coraz większą żarliwością.*
- ❖ *A Pan Bóg przez cię będzie cuda wykonywał.*
- ❖ *Nic nie ufaj sobie: we wszystkim całkowicie zaufaj miłosierdziu Bożemu, co przez Niepokalaną cię prowadzi.*
- ❖ *Napoleon powiedział: by wygrać wojnę, potrzeba trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy. By zdobyć niebo, świętość potrzeba też trzech rzeczy - modlitwy, modlitwy, modlitwy. Od jakości modlitwy zależy wszystko.*

*Matko Boska Ostrobramska, nie masz na swym ręku Dzieciątka Jezus, to weź mnie na swoje ręce i przenieś szczęśliwie przez całe życie*

(Modlitwa Ojca Maksymiliana)

## PIERWSZA SZOPKA BETLEJEMSKA - pomysł św. Franciszka

W Bazylice św. Franciszka w Asyżu, na jednym z 28 fresków z cyklu Sceny z życia św. Franciszka, autorstwa Giotto di Bondone, przedstawione jest wydarzenie opisane już we wczesnych źródłach franciszkańskich, m.in. w *Legenda maior s. Francisci* św. Bonawentury z Bagnoregio z 1263. Fresk noszący tytuł *Żłóbek w Greccio* przedstawia klęczącego św. Franciszka trzymającego Dzieciątko w otoczeniu modlących się i śpiewających zakonników wewnątrz bazyliki św. Franciszka w Asyżu.

Faktycznie wydarzenie to miało miejsce w 1223 roku w Greccio, na trzy lata przed śmiercią Franciszka, kiedy to przygotował on żywą szopkę dla mieszkańców tego miasteczka. Pięć lat później, Tomasz z Celano, pierwszy biograf św. Franciszka, opisał to wydarzenie w następujący sposób:



Giotto di Bondone *Żłóbek w Greccio*, ok. 1295-1299

*Nastał dzień radości, nadszedł czas wesela. Z wielu miejscowości zwołano braci. Mężczyźni przygotowali świece i pochodnie dla oświetlenia nocy, co promienistą gwiazdą oświetliła niegdyś wszystkie dni i lata. Wreszcie przybył święty Boży i znalazłszy wszystko przygotowane, ujrzał i ucieszył się. Mianowicie przygotowano żłóbek, przyniesiono siano, przyprowadzono wołu i osła. Uczczono prostotę, wysławiono ubóstwo, podkreślono pokorę, i tak Greccio stało się jakby nowym Betlejem. Noc stała się widna jak dzień, rozkoszna dla ludzi i zwierząt. Przybyły rzesze ludzi, ciesząc się w nowy sposób z nowej tajemnicy. Głosy rozchodziły się po lesie, a skały odpowiadały echem na radosne okrzyki.*

*Bracia spieszyli, oddając Panu należne chwalby, a cała noc rozbrzmiewała okrzykami wesela. Święty Boży stał przed żłóbkiem, pełen westchnień, przejęty czią i ogarnięty przedziwną radością. Ponad żłóbkiem kapłan odprawiał uroczystą Mszę świętą, doznając nowej pociechy. Potem głosi kazanie do stojącego wokół ludu, słodko przemawiając o narodzeniu ubogiego Króla i małym miasteczku Betlejem. (...)*

*A pewien cnotliwy mąż miał dziwne widzenie. Widział w żłóbku leżące dzieciątko, bez życia, ale kiedy święty Boży zbliżył się doń, ono jakby ożyło i zbudziło się ze snu. To widzenie nie jest nieodpowiednie, gdyż w wielu sercach dziecię Jezus zostało zapomniane. Dopiero Jego łaska, za pośrednictwem sługi św. Franciszka, sprawiła, że zostało w nich wskrzeszone i utrwalone w kochającej pamięci.*

Od tamtej nocy w Greccio dzięki św. Franciszkowi jesteśmy bardziej świadomi, że święta Bożego Narodzenia obchodzi się po to, żeby spotkać się z Bogiem i wyrazić Mu wdzięczność za przyjsie na ziemię Syna Bożego dla naszego zbawienia, za Maryję, którą nam dał za Matkę, za św. Józefa i za Kościół.

## RODZINA JEST OGRODEM Refleksje na Niedzielę Świętej Rodziny

Niedziela Świętej Rodziny to okazja, by spojrzeć na Józefa, Maryję i Jezusa jako na prawdziwą rodzinę, rodzinę ziemską, nie zaś - jak sobie czasem pobożnie wyobrażamy - nie z tego świata. To rodzina, która rozumie troski i niepokoje życia codziennego.

Święta Rodzina to dla nas wzór rodziny zarazem świętej i prawdziwej, czyli: szanującej - zachęcającej - afirmującej - kochającej. Mówi się, że rodzina to ogród, w którym wyrosnie to, co się w nim zasieje. Zasianie tych czterech wartości da obfite żniwo życia rodzinnego. Jeżeli w ogrodzie nie posadzimy niczego dobrego, to zawsze zarosnie on chwastami. Co roku w porze siewów musimy zasiać właśnie to, co ma wyrosnąć zgodnie z naszym życzeniem. Oto kilka propozycji do naszego ogródka:



Bartolomé Esteban Murillo *Święta Rodzina z ptaszkiem*, XVII w.

RODZINA JEST OGRODEM, KTÓRY POTRZEBUJE...

- czasu, uwagi i pielęgnacji,
- słonecznego światła śmiechu i afirmacji,
- deszczu trudności, chwili napięcia i niepokoju oraz poważnych dyskusji na ważne tematy,
- przekopania stwardniałego gruntu: rozgoryczenia, zawiści, nie wybaczonych uraz.

W tym rodzinnym ogrodzie zaplanujcie obsianie siedemnastu grządek...

- Na pięciu grządkach pory: pora na wytrwałość, pora na uprzejmość, pora na pochwały, pora na pojednanie, pora na modlitwę;
- Na czterech grządkach niezapominajki nie zapominajmy być wierni w słowach i czynkach; nie zapominajmy być niesamolubni; nie zapominajmy być lojalni; nie zapominajmy kochać się nawzajem;
- Na trzech grządkach dynie: jedynie tłumić plotki; jedynie tłumić krytykowanie; jedynie tłumić obojętność;
- Na pięciu grządkach przychodnik: przychodź na czas na szkolne przedstawienia, zbiórki harcerskie i mecze bejsbolowe; przychodź na zjazdy rodzinne; przychodź z lepszym nastawieniem; przychodź z nowymi pomysłami i determinacją, by je realizować; przychodź z uśmiechem.

Jeśli zasiejecie i będziecie pielęgnować te "ziarna wartości" w waszym rodzinnym ogródku, zbierzecie obfite żniwo prawdziwej, świętej rodziny.

## MIKOŁAJKOWY SPEKTAKL DLA DZIECI

Wiele radości sprawili najmłodszym aktorzy Studia Teatralnego „Widowisko” z Krakowa, którzy w niedzielę 5 grudnia przedstawili bajkę pt. Opowieści z Laponii. Interaktywny charakter przedstawienia porwał wszystkich do wspólnej zabawy, a dzieciom i dorosłym pozwolił odkrywać tajemnicę przyjaźni, miłości i niezwykłego czaru Świąt Bożego Narodzenia.



## WYRÓB ŚWIEC WOSKOWYCH W GAJĘCICACH W XIX I XX W.

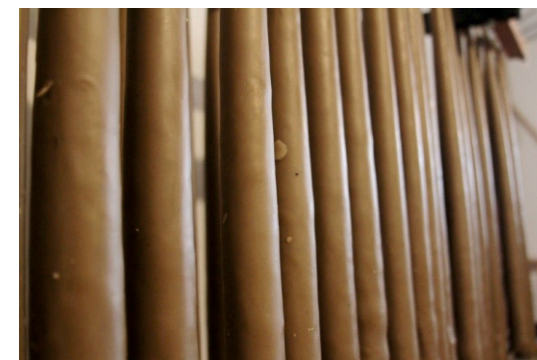
Zapalona świeca towarzyszy człowiekowi przez całe życie. Po raz pierwszy zapalamy ją dziecku podczas Chrztu Św., później podczas Komunii Świętej, a także w szczególnych chwilach życia. Jest z nami także podczas ostatniej drogi w znaku gromnicy. Święto Matki Boskiej Gromnicznej, które będziemy obchodzić niedługo po Bożym Narodzeniu niech będzie okazją do przypomnienia naszych parafian, którzy w przeszłości zajmowali się wyrobem świec woskowych. Wiadomości do niniejszego artykułu zostały zaczerpnięte z publikacji „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, która powstała na podstawie wywiadu, jaki w 1963 r. udzielił Józefowi Lechowi (kustoszu Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi) Antoni Franczak – jeden z ostatnich specjalistów od lania świec w ówczesnym powiecie radomszczańskim. Do 1957 r. dysponował on kompletnym sprzętem do ich wyrobu, który następnie został zakupiony jako zabytek do zbiorów wymienionego muzeum. Rozmówca wspomnieniami sięga czasów drugiej połowy XIX wieku, kiedy to produkcją świec woskowych zajmował się zamieszkały w Gajęcicach dziadek jego żony – Jan Grzesiak (1839-1914). Był on zamożnym gospodarzem, posiadającym 9 – hektarowe gospodarstwo, 3 krowy i 2 konie, a wyrabianie świec było jego dodatkowym zajęciem. Świece zamawiali u niego zarówno poszczególni gospodarze posiadający własny wosk, jak i parafie z bractwami kościelnymi. Najwięcej pracy związanej z indywidualnymi zamówieniami przypadało na okres przed świętem Matki Boskiej Gromnicznej. Gospodarze z najbliższych okolic, którzy hodowali pszczoły, zamawiali zwykle po 20 świec, przynosząc na nie po ok. 10 kg wosku. Produkcję rozpoczynano po zebraniu większej ilości zamówień (od 100 do 200 kg wosku). Grzesiak wykonywał również część świec dla siebie, z własnego surowca, aby później sprzedawać je na okolicznych jarmarkach i odpustach w Wąsoszu, Działoszynie, Pajęcznie, Brzeźnicy czy Dworszowicach. Zamówienia składane przez parafie i bractwa nadchodziły nieregularnie. Zwykle raz do roku każda z okolicznych parafii zamawiała świece do kościoła potrzebne na cały rok. Jednocześnie zamawiały świece bractwa kościelne, które kupowały wosk za składkowe pieniądze specjalnie przeznaczone na światło. Świece te przechowywane były w kościele w skrzyni, a przed



I Komunia św.  
(Antolka i Hania Ślusarczyk,  
lata 30-te XX w.)



Zaślubiny



7

uroczystymi nabożeństwami starszy bractwo rozdawał je członkom, którzy zapalali je dla uświetnienia ceremonii. Jan Grzesiak był starszym bractwa św. Józefa przy parafii w Makowiskach i w większe święta rozdawał członkom bractwa nieraz około pięciuset świec.

Wyrób świec dla poszczególnych parafii odbywał się w danej parafii, dokąd Grzesiak udawał się własnym wozem, zabierając wszystkie potrzebne przybory. Pobyt na plebanii trwał zwykle około tygodnia, a zarobek, poza utrzymaniem i obrokiem dla konia wynosił 10-15 rubli. W ciągu roku przypadało zwykle pięć takich wyjazdów.



Po śmierci Jana Grzesiaka wyrobem świec zajął się jego syn Józef (1866-1934). Wówczas wyraźnie zmniejszyło się zapotrzebowanie na świece woskowe. Gospodarze składali coraz mniej zamówień, ponieważ w sprzedaży pojawiły się tańsze świece stearynowe. Wosk natomiast można było korzystnie sprzedać przekupniom żydowskim, masowo wykupującym ten produkt. Księża próbowali nakłaniać chłopów do sprzedawania wosku wyłącznie na potrzeby kościoła, lecz bezskutecznie. Józef Grzesiak świece dla parafii produkował w domu, gdyż nie opłacały mu się wyjazdy na plebanie. Nie opłacał się też wyrób świec na sprzedaż.

Począwszy od 1930 r. urzędzenia do wyrobu świec przejął zięć Józefa – Antoni Franczak, lecz były mu one już mało przydatne, ponieważ nawet kościoły przestały zaopatrywać się w tym czasie w świece woskowe. Zamówienia wykonywane kilka razy do roku ograniczały się do przerobienia jednorazowo od 10 do 20 kg wosku.

Zmieniający się na przestrzeni dziesięcioleci wytwórcy świec woskowych w Gajęcicach, chociaż wypadło im pracować w różnych warunkach, posługiwali się tymi samymi urządzeniami i stosowali tę samą technikę pracy. Wyrób świec, czyli tzw. robienie światła odbywało się zazwyczaj w kuchni, gdzie łatwo było utrzymać przez

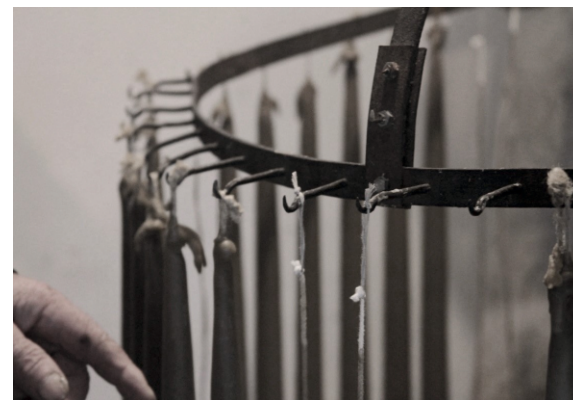


Lanie świec na kole z haczykami w Starej Białej k. Płocka

cały czas produkcji dostatecznie wysoką temperaturę, w której rozgrzany wosk zachowywał plastyczność. Przed przystąpieniem do pracy trzeba było zainstalować tzw. kołowrót tj. urządzenie złożone z pionowego słupka sięgającego od podłogi do belek pułapu i drewnianej obręczy o średnicy 90 cm umieszczonej poziomo.

Kołowrót wspierał się u dołu na wbitej w słupek żelaznej osi, która

pozwałała na wprawianie kołowrotu w ruch. Na drucianych haczykach wbitych w obwód obręczy zawieszono knoty długości 100 cm zrobione z 6-8 bawełnianych i lnianych nitek skręconych w całość i nawoskowanych. Pod kołowrotem umieszczono tzw. kapelusz do światła, tj. dużą miedzianą miskę o średnicy 81 cm wspartą na trzech nóżkach. Podłogę pod miską wysypywane grubą warstwą piasku na którym układano gorące kamienie. Przestrzegano, aby drzwi pomieszczenia zamienianego na pracownię nie prowadziły bezpośrednio na dwór oraz unikano wszelkich przeciągów, gdyż gwałtowne wtargnięcie w czasie produkcji zimnego powietrza powodowało zsuwanie się ostudzonego wosku z knotów. Gotowe świece musiały osiągnąć średnicę 3-4 cm w podstawie, a wierzchołek miał ok. 1 cm.



W związku z tym, że w czasie produkcji świec wosk musiał być utrzymywany ciągle w odpowiedniej gęstości, nieodzowna była sprawna organizacja pracy i podział poszczególnych czynności.

Świece poświęcane w dniu Matki Boskiej Gromnicznej są do dziś żywym składnikiem ludowych wierzeń i kultu religijnego. Zapalona świeca wystawiona w oknie podczas burzy ma chronić dom przed piorunem (dawniej, po powrocie z kościoła, płomieniem poświęconej gromnicy kopcono znak krzyża na belkach stropowych), trzymana w rękach umierającego ma przynieść mu ukojenie i lekką śmierć. Świece zapala się także, gdy ksiądz przyjeżdża do chorego, przy trumnie zmarłego oraz podczas procesji i nabożeństw kościelnych.



W DZIEŃ MATKI BOSKIEJ GROMNICZNEJ.  
Rysunek Wojciecha Grabowskiego.

Opr. mgr Agnieszka Mesjasz

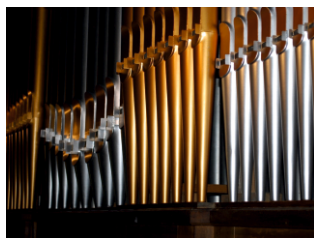
## REMONTY I INWESTYCJE W LATACH 2014-2021

Troska o sprawy gospodarcze, to szacunek do tego co jest dorobkiem minionych pokoleń parafian. Ofiarność bardzo wielu osób, które noszą w sercu sprawy kościoła pozwala na systematyczne podejmowanie niezbędnych remontów i inwestycji. W celu zobrazowania skali wykonanych prac przypominamy najważniejsze dokonania z ostatnich kilku lat.



**Remont kościoła:** Czyszczenie i malowanie dachu z naprawą elementów murowych (ogniomur, wieżyczka, elewacja zakrystii), wymiana rynien i rur spustowych, docieplenie wełną mineralną poddasza kruchty i strychu kościoła, poprawa systemu wentylacji, remont przedsionka kościoła (tynki, malowanie, nowe okno, przebudowa schodów na chór, ołtarz Jezusa Miłosiernego,

remont generalny zakrystii, montaż systemu energooszczędneho oświetlenia kościoła, odnowienie drzwi do kościoła i do zakrystii, przygotowanie miejsca na kotłownię i montaż ogrzewania, nowe ławki, nowa tapicerka na ławki, kapitalny remont organów, przeciwwilgociowa izolacja pozioma i pionowa ścian, nowa kanalizacja deszczowa, remont i malowanie zewn. elewacji kościoła, cokół z piaskowca z opaską zwirową, odnowienie powłok malarskich wnętrza świątyni, odnowienie ławek (w trakcie), stacji drogi krzyżowej (w trakcie), feretronów procesyjnych (w trakcie).



**Remont domu parafialnego:** drenaż i izolacja pionowa ścian budynku, nowe tynki, malowanie elewacji i dachu, obróbki blacharskie, nowe opierzenia dachowe i kominowe, docieplenie wełną mineralną stropu, nowe rynny i rury spustowe; odtworzenie elewacji frontowej w nawiązaniu do projektu z 1931 r., nowe schody, zadaszenie, parkan, żywopłoty z cisu. Wewnątrz: nowe tynki i malowanie pomieszczeń, odnowienie stolarki okiennej, wymiana drzwi i parapetów, wymiana oświetlenia, modernizacja wewnętrznych instalacji wod.-kan., elektrycznej, wyposażenie multimedialne głównej sali (łącze internetowe, nagłośnienie, projektor z ekranem), nowe toalety, remont piwnic.



**Kaplica pogrzebowa z zapleczem** (przebudowa pomieszczeń, powiększone otwory okienne, posadzka, nowe wyposażenie: mozaika „Zmartwychwstanie Chrystusa”, ławki, chłodnia, nagłośnienie, schody z balustradą ze stali nierdzewnej.



**Remont dzwonnicy:** nowe drzwi, okna, posadzka, elektryczność, malowanie.

**Budowa parkingu** przed kościołem, lampy oświetleniowe i remont nawierzchni parkingu przy kaplicy pogrzebowej, okolenie żywopłotem z grabu.



**Budynki gospodarcze:** generalny remont dawnej obory ze spichlerzem, piwniczki gospodarczej wolnostojącej, rozbiórka stodoły (uporządkowanie terenu i zagospodarowanie zielenią powstałej przestrzeni).



**Remont plebanii:** prace hydroizolacyjne, generalny remont pomieszczeń piwnicznych (tynki, płytki, hydraulika), modernizacja wewnętrznych instalacji wod.-kan., elektrycznej, wymiana części okien i kaloryferów typu fawira, remont kotłowni (w trakcie).



**Zieleń:** zagospodarowanie zielenią zaniedbanych przestrzeni wokół plebanii, domu parafialnego oraz stawu. Teren został zniwelowany, posiano trawniki, posadzono szlachetne drzewa i krzewy.

## PLANY REMONTOWE NA 2022 ROK

- **Konserwacja i restauracja barokowych ołtarzy bocznych Matki Boskiej**

**Częstochowskiej i św. Bartłomieja Ap.** (Program na wykonanie badań i prac konserwatorskich w/w ołtarzy został zatwierdzony przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków 28.10.2021 r., uzyskano niezbędne zezwolenia, złożone zostały wnioski o dotacje na przyszły rok z programu *Ochrona Zabytków 2022* do MKIDN oraz MSWIA (Fundusz Kościelny).



- **Dalszy, systematyczny remont ogrodzenia kościoła wg projektu zatwierdzonego przez ŁWKZ** oraz zgodnie w *Decyzji* Burmistrza Gminy Pajęczno z dn. 18.11.2021 r. ustalającą warunki lokalizacji celu publicznego.

## DAROWIZNA NA CELE KULTU RELIGIJNEGO Jak skorzystać z ulgi podatkowej?

Zwykle wspieramy Kościół ofiarami złożonymi na tacę, podczas kolędy, w podpisanej kopercie na wyznaczony cel lub **poprzez przelew bankowy**. W tym ostatnim przypadku istnieje możliwość skorzystania z ulgi podatkowej. Wymagane jest wówczas właściwe opisanie przelewu bankowego - z tytułu przelewu musi wynikać, że chodzi o darowiznę oraz na jaki cel została przekazana. Najczęściej wpisuje się: „darowizna na cele kultu religijnego” i dodatkowo np. „ławki”, „renowacja ołtarza” czy „feretron” w zależności od intencji ofiarodawcy.

Poniżej wyjaśniamy jak można uzyskać zwrot tej darowizny z naszych podatków, przy czym górny pułap zwrotu to nie więcej niż kwota stanowiąca **6% dochodu** darczyńcy.

**Kto może skorzystać z ulgi?** Skorzystanie z ulgi możliwe jest dla podatników dokonujących przeznaczenia środków pieniężnych na cele kultu religijnego, zatrudnionych na umowę o pracę czy umowę cywilnoprawną, jak również prowadzących działalność gospodarczą na zasadach ogólnych.

### W jaki sposób powinna zostać rozliczona darowizna w zeznaniu rocznym?

Aby odliczyć ulgę z tytułu darowizny na cele kultu religijnego, należy w pierwszej kolejności określić, jaką wartość mamy prawo odliczyć. Zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 9 lit. a ustawy o PIT możliwe jest odliczenie kwoty przekazanej tytułem darowizny, lecz nie więcej niż 6% dochodu.

Kolejnym krokiem jest zebranie dokumentacji uprawniającej do skorzystania z ulgi (nie dołącza się jej do zeznania, jednakże należy ją przechowywać przez okres 5 lat od końca roku, w którym złożono zeznanie), czyli w przypadku darowizny pieniężnej potwierdzeniem może być co do zasady np. potwierdzenie przelewów na konto obdarowanego w związku z przekazaną darowizną.

**Przykład 1.** Pan Jan jest zatrudniony na umowę zlecenie i jego roczny dochód wyniósł w 2020 roku 71 650 złotych. W ciągu całego roku wpłacona przez niego darowizna na cele kultu religijnego wyniosła 4 tysiące złotych. Jaką wartość będzie mógł odliczyć? Będzie mógł odliczyć pełną wartość wpłaconej przez niego darowizny – 4 tysiące złotych – ponieważ nie przekroczyła ona 6% jego dochodu.

**Przykład 2.** Pani Anna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą przekazała na cele kultu religijnego obrazy warte 5 tysięcy złotych. Czy może odliczyć całą kwotę. Jeśli jej roczny dochód wyniósł tylko 30 tysięcy? Nie. Pani Anna będzie mogła odliczyć tylko 6% z 30 tysięcy, czyli 1800 złotych. Dodatkowo zobowiązana będzie do prawidłowego udokumentowania przekazania darowizny, np. umową darowizny.

**Przykład 3.** Pan Michał prowadzący jednoosobową działalność rozliczaną podatkiem liniowym osiągnął dochód w wysokości 45 tysięcy złotych, który rozliczył w zeznaniu rocznym PIT-36L. Dodatkowo z tytułu umowy o pracę osiągnął dochód w wysokości 20 tysięcy złotych, który rozliczył w zeznaniu rocznym PIT-37. Czy złożona przez niego darowizna na cele kultu religijnego (800 złotych) może zostać ujęta w PIT-37? W związku z tym, że pan Michał jest również zobowiązany do wykazania dochodów z tytułu umowy o pracę na druku PIT-37, może odliczyć pełną wartość darowizny (wartość jest mniejsza niż 6% dochodu).

## MUNDUR ZAMIAST SUTANNY Z dzienniczka poborowego

Na mocy Porozumienia Rządu PRL z Episkopatem Polski z 14 kwietnia 1950 władze wojskowe w celu umożliwienia alumnom ukończenia studiów teologicznych, miały stosować tzw. odroczenia. Duchowni po przyjęciu święceń kapłańskich i zakonnicy po złożeniu ślubów nie byli powoływani do odbywania czynnej służby wojskowej, lecz przenoszono ich do rezerwy i kwalifikowano ich do pełnienia służby pomocniczej. Pod koniec lat 50. XX wieku władze wojskowe pod wpływem władz partyjnych rozpoczęły jednak pobór studentów teologii do wojska. Ta praktyka, w różnym nasileniu, trwała przez ponad dwadzieścia lat i zakończyła się wiosną 1980 roku.

Początkowo klerycy - żołnierze byli wcielani do różnych formacji i jednostek wojskowych pierwszego rzutu, to znaczy bojowych, na terenie całego kraju. Od 1964 roku utworzono tak zwane kompanie kleryckie w regularnych jednostkach liniowych. Były one zlokalizowane w Bartoszycach i w Brzegu k. Opola. Kompanie kleryckie zostały następnie przekształcone w samodzielne jednostki wojskowe ratownictwa terenowego. Nie posiadały one charakteru bojowego, lecz nastawione były w praktyce na wywieranie wpływu ideologicznego, mającego na celu laicko-marksistowską indoktrynację studentów teologii, w nadziei, że opuszczą oni mury seminaryjne. Jednostki te zostały podporządkowane bezpośrednio Głównemu Zarządowi Politycznemu Wojska Polskiego.



Bartoszyce. Chwila na wspólną modlitwę

**z jego pobytu w Bartoszycach w latach 1972 – 1974.** W tej samej jednostce, 4 lat wcześniej służył kleryk Jerzy Popiełuszko. Zachowały się jego listy, które wysyłał do ojca duchownego seminarium. W jednym z nich pisał m.in. o poczynaniach swego dowódcy: „Kazał mi się rozbuć, wyciągnąć sznurówki z butów, zdjęć onuce. Stałem więc przed nim boso. Oczywiście cały czas na baczność. Stałem jak skazaniec. [...] Nogi zmarzły, zsiniały...”. Komuniści nie kryli, że głównym celem prowadzonej w tym czasie z klerykami pracy wychowawczej było skłonienie jak największej ilości alumnów do

Kleryk Jerzy Popiełuszko, 1968 r.



rezygnacji z nauki w WSD. W tym celu ludowe wojsko oferowało żołnierzom-alumnom pomoc w przygotowaniu do życia w cywilu, np. w dostaniu się na świeckie studia i zdobyciu zawodu, organizowało także kursy zawodowe. Z każdym, odchodzącym do rezerwy alumnem odpowiednio przygotowany oficer polityczny przeprowadzał indywidualną rozmowę, w której informował, że wojsko jest w stanie udzielić mu wsparcia i pomocy materialnej w przypadku rezygnacji z dalszych studiów teologicznych. Przez 21 lat trwania tego swoistego eksperymentu, przez wojsko przeszło około 3000 kleryków, czyli 20 % obecnego duchowieństwa. Pomimo wielu prób i zmian w sposobach indoktrynacji, jakiej ich poddawano, eksperyment nie przyniósł zakładanych rezultatów. Większości alumnow i późniejszych księży służba wojskowa nie tylko nie przyniosła szkody, ale podbudowała i umocniła wiarę. Doświadczenie to, wbrew intencjom komunistów uczyniło ich bardziej świadomymi i dojrzałymi kapłanami.



## ZAKOŃCZENIE ROKU ŚW. JÓZEFA



W środę 8 grudnia br. zakończył się specjalny Rok poświęcony Opiekunowi Jezusa - Świętemu Józefowi. Rok wcześniej, na inaugurację obchodów, papież Franciszek udzielił daru specjalnych Odpustów, a w Liście apostolskim „Patris corde – Z ojcowskim sercem” przypomniał, że: „wszyscy mogą znaleźć w św. Józefie, mężu, który przechodzi niezauważony (...) orędownika, pomocnika i przewodnika w chwilach trudnych”. Ponieważ żyjemy w parafii, która nosi jego imię, osoba św. Józefa jest nam szczególnie bliska. Był to więc i dla nas czas odkrywania i umacniania duchowej więzi z naszym patronem. Dziś dziękujemy Panu Bogu za ten czas duchowych darów, jakie otrzymaliśmy przez wstawiennictwo Opiekuna Świętej Rodziny. Dziękujemy też za tych wszystkich, którzy odkryli w tym szczególnym czasie kolejną szansę, by Oblubieńca Maryi uczynić jeszcze bardziej obecnym w swoim życiu. Odradzające się Bractwo św. Józefa zainauguruje swą działalność w naszej parafii 19 marca w uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP.

## WARSZTATY CERAMICZNE W „ARCE”

Na przełomie września i października br. w domu parafialnym „Arka” odbył się cykl bezpłatnych warsztatów ceramicznych realizowanych w ramach projektu „Pszczołom – ceramika ogniem malowana”. Działania adresowane były do dzieci, młodzieży i dorosłych -mieszkańców Gminy Pajęczno. Wprowadzeniem do projektu były warsztaty pszczelarskie, które poprowadzili przedstawiciele Stowarzyszenia Miłośników



Pszczoły Miodnej "Pszczołka" z Sulmierzyc. Nasi goście z wielką pasją otworzyli przed nami drzwi do niezwykle ciekawego świata owadów zapylających, a uczestnicy Podczas prezentacji uczestnicy spotkania mogli bliżej zapoznać się z pracą pszczelarza. Otrzymali także wiele cennych informacji dotyczących pszczelich wyrobów, możliwości ich wykorzystania, oraz wpływu na nasze zdrowie. Na zakończenie warsztatów każdy z uczestników miał możliwość wykonania oryginalnych świec woskowych z węzy pszczelej.

Natomiast w trakcie cotygodniowych zajęć ceramicznych, uczestnicy mieli okazję zapoznać się z różnymi metodami formowania i zdobienia ceramiki oraz podjęli pierwsze próby wykonania i rzeźbienia przedmiotów z gliny. Sami projektowali wzory i zdobienia ceramiczne. Pierwszym etapem pracy było lepienie przedmiotów z surowej gliny, suszenie oraz pierwszy wypał na tzw. biskwit. Kolejnym etapem było zdobienie prac przy pomocy odpowiednio dobranej szkliwa, oraz przygotowanie ich do ponownego wypału w temp. ok. 1100 st. Celsjusza. Każdy z niecierpliwością oczekiwał efektu



końcowego, kiedy wszystkie prace nabrały prawidłowych barw. Powstały w ten sposób wyjątkowe przedmioty szczególnego zastosowania: poidelka dla owadów zapylających, miseczki, patery czy mydelniczki. Uczestnikami projektu były osoby wyjątkowo pracowite, które w każdą wykonaną przez siebie rzecz wkładały dużo serca. Zajęcia przebiegały w bardzo serdecznej atmosferze,



pełnej życzliwości i wzajemnego wsparcia. Na zakończenie działań została zorganizowana wystawa, podczas której można było zobaczyć efekty pracy uczestników projektu.



Serdeczne podziękowania kierujemy do ks. Andrzeja Chrzanowskiego, proboszcza par. pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach, za bezinteresowne udostępnienie pomieszczeń w domu parafialnym „Arka”, oraz pomoc przy organizacji ww. wystawy.



Podziękowania kierujemy również do Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS, Centrum Inwestycji Społeczno-Ekonomicznych z Łodzi oraz Narodowego Instytutu Wolności, dzięki którym możliwe było zorganizowanie zajęć warsztatowych.



Dziękuję uczestnikom zajęć: tym małym, i tym nieco większym, za każde miłe słowo, za wspólną radość tworzenia oraz zaangażowanie w każde podejmowane przedsięwzięcie. Dziękuję także Wam, drodzy mieszkańcy naszej gminy, za liczną obecność podczas wystawy wieńczącej efekt naszej pracy zespołowej, będącej widzialnym znakiem integracji środowiska lokalnego.

Agata Mieszala

- organizator i koordynator projektu.

## STATYSTYKI PARAFIALNE

### Sakrament Chrztu

Przez Sakrament Chrztu Świętego do wspólnoty Kościoła zostały przyjęte:

Kalina (02.10.2021)

Blanka (5.12.2021)

### Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Kamil i Karolina (23.10.2021)



### Po wieczną nagrodę do Domu Ojca odeszli:

Karol Koźmiński ur. 1969 (†26.09.2021)  
 Stanisława Grzesiak ur. 1929 (†03.10.2021)  
 Alfred Stachera ur. 1954 (†20.10.2021)  
 Danuta Jędrzak ur. 1952 (†26.10.2021)  
 Czesława Rojek ur. 1930 (†29.10.2021)  
 Marianna Sikora ur. 1922 (†29.10.2021)  
 Danuta Łakoma ur. 1941 (†15.11.2021)  
 Helena Rełkowska ur. 1932 (†20.11.2021)  
 Tadeusz Gałeczki ur. 1945 (†23.11.2021)  
 Anna Góra ur. 1934 (†29.11.2021)  
 Genowefa Kluczna ur. 1938 (†02.12.2021)  
 Jan Browarski ur. 1935 r. (†07.12.2021)

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

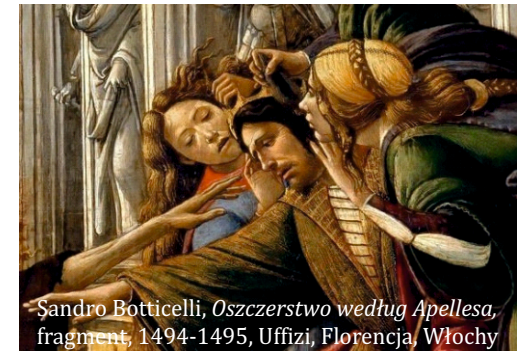
## „O CZYM TO ROZMAWIALIŚCIE W DRODZE?” (Mk 9, 33) Kilka słów o grzechach języka

Od czasów pierwszej rodziny, kiedy to Kain zabił Abła do dzisiaj, gdy broń nuklearna gotowa jest unicestwić miliony, ludzie wciąż poszukują coraz bardziej skutecznych sposobów niszczenia wroga. Codziennie słyszymy o wojnach i zabójstwach i to nas oburza, bo nie zgadzamy się z krzywdzeniem i zabijaniem ludzi, ale z drugiej strony tak łatwo godzimy się na kłamstwo, obmowę, plotkujemy i osadzamy innych, co jest przecież wyrafinowanym sposobem uśmiercania, nie tyle fizycznego ile psychicznego czy duchowego. Mowa jest darem Bożym. Jest środkiem komunikacji i podstawą budowania relacji, jednak już mędrzec Syrach przestrzegał, że „w mowie jest chwała i hańba człowieka, a język może sprowadzić jego upadek” (Syr 5,13).

Pomówienia, ocenianie innych, narzekanie, szczególnie zaś plotka – to stali bywalcy naszych domów, „współbiedniacy” spotkań towarzyskich, „wypełniacze” czasu! Ulubionym tematem rozmów jest smaganie słowem innych ludzi, pokazywanie ich wad i niedoskonałości. Stąd już tylko krok do popadnięcia w podejrzliwość, nihilizm, gorycz, które zabierają radość życia i wypalają relacje.

### Plotki, obmowy, osądzanie. Czy to grzech?

Oczywiście. Wystarczy przywołać pouczenie samego Jezusa, który przestrzega nas jednoznacznie: „Z każdego beużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu. Bo na podstawie słów twoich będziesz niewinny i na podstawie słów twoich będziesz potępiony” (Mt 12, 36-37). Także papież Franciszek wielokrotnie odnosił się do tego zagadnienia: „Jak wiele jest w Kościele plotkarstwa! Jakżeż wiele plotkujemy my, chrześcijanie! Plotkowanie jest właściwie obdzieraniem ze skóry. Wyrządzanie szkody jeden drugiemu. Jakby się chciało drugiego pomniejszyć: zamiast samemu wzrastać, sprawiam, aby drugi był niżej, a sam czuję się wielki. Tak się nie robi!...”



Sandro Botticelli, *Oszczercstwo według Apellesa*, fragment, 1494-1495, Uffizi, Florencja, Włochy

Życie niesie sytuacje, w których musimy zająć stanowisko wobec zła, które ktoś popełnił. Z zasady o innych winniśmy mówić dobrze, niemniej jednak nie każde mówienie o wadach bliźniego jest grzechem, bo np. gdy nauczyciel opowiada rodzicom o złym zachowaniu ich dziecka, kieruje się dobrem wychowanka. Ważna jest więc intencja osoby mówiącej o czyichś wadach. Jeśli, kierując się obiektywnym dobrem, pragniemy komuś szczerze pomóc, to nie grzeszymy językiem, lecz przeciwnie - spełniamy uczynek miłości bliźniego. Wszystkiemu ma jednak przyświecać szczerza miłość bliźniego.

Na koniec warto przywołać dość znaną maksymę: „Ludzie wybitni rozmawiają o problemach, ludzie przeciętni o wydarzeniach, ludzie mali o bliźnich”. Jakkolwiek lubimy plotkować, starajmy się dążyć raczej w stronę tych wybitnych, nie odwrotnie.

## JUŻ NIE DLA INWENTARZA...

Remont generalny budynku gospodarczego rozpoczął się 5 maja 2020 r. i trwa kilka miesięcy. Ten ponad stuletni, popadający w ruinę obiekt służył od początku jako obora, stajnia oraz spichlerz. W kwietniu 1941 r., cały żywy dobytek w nim przechowywany został zarekwirowany przez Niemców, a kilka lat później sam budynek został poważnie zniszczony podczas przejścia



rok 2014

Armii Czerwonej. Księga inwentarzowa z roku 1953 mówi o oborze i stajni jako budynku murowanym z kamienia, pokrytym gontami i wymagającym remontu. Tego remontu doczekał się w latach 1957/58, kiedy to staraniem ks. Konstantego Bednarskiego oraz wielkim wysiłkiem parafian został zmieniony dach i wylany betonowy strop na tregrach (szynach kolejowych). Budynek otynkowano w roku 1981, gdy proboszczem był ks. Kazimierz

Mądry. Przez kolejnych 40 lat nie przeprowadzono już żadnych poważniejszych remontów.



18

## DZIĘKUJĘ...

Rok 2021 dobiega końca. Bogu składam dzięki za wszelkie łaski jakie stały się udziałem nas wszystkich. Pragnę też podziękować za tak wiele osób, które ofiarnie pomagali naszej Rodziny Parafialnej, ofiarując swój czas i zdolności, wspierając finansowo i modlitewnie dzieła, które pozwalają upiększać to miejsce poświęcone Panu Bogu.

Wielkim sukcesem i radością byłoby dla nas wszystkich, gdyby każdy kto należy do naszej parafii miał w tych dziełach swoją część - nie tylko symboliczną czy jednorazową, ale zawsze czuł się odpowiedzialny za swój kościół, za swoją parafię, jak również za swoją wiarę i za dzieło ewangelizacji - jako wierzący, praktykujący i świadomy swoich zadań katolik. Chcę wymienić - może w niezbyt uporządkowanej kolejności - imiona Pań i Panów, które w sposób szczególny noszę w swoim sercu jako dobrych współpracowników wspierających wszelkie prace, pomagających w różnych dziedzinach aktywności gospodarczej i organizacyjnej w parafii. Dość wymienić stałą troskę o czystość kościoła, dekoracje kwiatowe i okolicznościowe, funkcjonowanie domu parafialnego, czystość w otoczeniu kościoła, plebanii i budynków paraf., troska o tereny zielone, kwiaty i krzewy, pomoc w podejmowaniu pielgrzymów, w organizacji rekolekcji i spowiedzi /posiłki, noclegi/, w organizacji wydarzeń kulturalnych, pielgrzymki, dożynek, itp. Ponadto prace ogrodowe, stolarskie, porządkowe, nieodpłatne usługi ciągnikiem, przyczepą, koparką, wózkiem widłowym, zwyżką, maszynami rolniczymi, sprzętem budowlanym, roboty w zakresie osprzętu elektrycznego i oprav oświetleniowych i wiele innych.

Wśród Pań z największym szacunkiem wymieniam imiona **Stanisławy, kilku Halin, kilku Krystyn, Agaty, Barbary, Grażyny, Alicji, Aliny, Anny, Katarzyny, Elżbiety, Marii, Zuzanny, Marianny, Gabryjeli, Zofii, Małgorzaty, Ewy, Bogusławy, Agnieszki, Karoliny, Jolanty, Jadwigi, Beaty, Janiny, Teresy, Urszuli, Eweliny, Moniki, Renaty** i innych, z których życzliwej pomocy korzystaliśmy jako parafia.

Pośród Panów, którzy angażują się aktualnie lub w niedalekiej przeszłości w pracach przy kościele, obojściu, domu parafialnym i plebanii wymienię kilku **Tadeuszów na czele z panem kościelnym, Jerzego, Mirosława, Zbigniewa, Stanisława, Andrzeja, Dariusza, Grzegorza, Michała, Damiana, Bogdana, Rafała, Wojciecha, Łukasza, Mariusza, Pawła, Jana, Ireneusza, Sebastiana, Daniela, Jana, Ryszarda, Tomasza, Fryderyka, Józefa, Jerzego, Jacka, Roberta, Piotra, Arkadiusza, Beniamina...**

Wiem, że wielu jest tych, którzy codziennie modlą się za parafię. Są też osoby, które wprawdzie fizycznie nie angażują się w prace, ale służą swą fachowością, wiedzą i dobrą radą, a także regularnie wpłacają mniejsze lub większe ofiary, dzięki którym możemy dla wspólnego dobra, dla przyszłych pokoleń, ale przede wszystkim dla Chrystusa - bardzo wiele zrobić. Dziękuję rodzinom, które angażują się w utrzymanie porządku w kościele filialnym w Jankach i kaplicy w Ładzinie - za stałą troskę o ich czystość i świeże kwiaty przed ołtarzem. Dziękuję za współpracę i szlachetne inicjatywy Kołom Gospodyń z Nowych Gajęcic i Patrzykowa. Za to wszystko niech będzie Bóg uwielbiony i wynagrodzi obfitością łask. Niech ma w swojej opiece wszystkich ofiarodawców i darczyńców naszego kościoła.

Ks. Andrzej Chrzanowski, proboszcz 19